

Sygn. akt I UK 195/17

POSTANOWIENIE

Dnia 7 marca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania J. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.
o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem
przy pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 7 marca 2018 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 10 listopada 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 10 listopada 2016 r. oddalił apelację J. K., wniesioną do wyroku Sądu Okręgowego w C. z dnia 28 czerwca 2016 r.

Przedmiotem postępowania było prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Na podstawie opinii biegłych z zakresu chirurgii urazowej, ortopedii, neurologii, kardiologii i medycyny pracy, Sąd Okręgowy uznał, iż stan zdrowia ubezpieczonego nie czyni go osobą niezdolną do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Sąd nie znalazł żadnych podstaw do kwestionowania wniosków zawartych w rzetelnych i obiektywnych opiniach biegłych, poprzedzonych badaniami ubezpieczonego. Wszystkie one zostały sporządzone przez biegłych specjalności adekwatnych do rozpoznanych u niego schorzeń. Z powyższych przyczyn, Sąd pierwszej instancji oddalił wnioski

skarżącego o przesłuchanie biegłych z zakresu kardiologii i medycyny pracy. W ocenie Sądu pierwszej były one bowiem bezzasadne i zmierzały jedynie do przedłużenia postępowania sądowego. Sąd Okręgowy nie znalazł również podstaw do wzywania na rozprawę biegłych celem przesłuchania, albowiem w wydanych opiniach szczegółowo wyjaśnili oni wszystkie sporne okoliczności.

W apelacji ubezpieczony podniósł naruszenie przepisów postępowania - art. 233 § 1 k.p.c. i art. 258 § 2 k.p.c. w związku z art. 286 k.p.c., poprzez wydanie orzeczenia z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów, na skutek bezkrytycznej oceny opinii biegłego oraz nieprzeprowadzenia dowodu z łącznej opinii biegłych różnych specjalności, zwłaszcza z zakresu medycyny pracy

Sąd drugiej instancji uznał apelację za bezzasadną. Przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i dokonaną przez niego ocenę prawną. Zastrzegł, że, na podstawie spójnych i przekonujących opinii biegłych sądowych specjalistów z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii, neurologii i kardiologii, Sąd Okręgowy trafnie przyjął, iż ubezpieczony jest niewątpliwie częściowo niezdolny do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji, jednak niezdolność ta nie pozostaje w związku z wypadkiem przy pracy z 5 sierpnia 2004 r. Celność tej konkluzji została dodatkowo potwierdzona kompleksową opinią biegłego sądowego z zakresy chorób wewnętrznych, medycyny pracy i chorób zawodowych. Wszyscy biegli akcentowali przy tym, iż żadne z obecnych dolegliwości ubezpieczonego nie są skutkiem wypadku przy pracy.

Skargę kasacyjną wniósł ubezpieczony, zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu naruszenie art. 285 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, a także art. 233 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie wniosku dowodowego ubezpieczonego o przesłuchanie biegłych, zwłaszcza mając na uwadze, że biegła sądowa dr n. med. M. W. nagle zmieniła swoją dotychczasową opinie, z własnej woli składając opinie uzupełniającą, która pozostawała w całkowitej opozycji względem wcześniej wydanej opinii pierwotnej.

W ocenie wnioskodawcy skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W swoim orzeczeniu, zarówno Sąd Okręgowy w C. jak i Sąd Apelacyjny w (...) nie odniósł się do postawy dr n. med. M. W., która wydając w dniu 27 marca 2015 r. opinię stwierdziła, że ubezpieczony jest częściowo lub całkowicie niezdolny do

pracy z powodu wypadku przy pracy z dnia 5 sierpnia 2004 r. Sporządzona opinia poprzedzona była wywiadem, badaniami, a także uzasadnieniem. W dniu 25 maja 2015 r. biegła sądowa pod naporem Przewodniczącego Komisji Lekarskiej, całkowicie zmieniła swoją dotychczasową opinię i jednoznacznie wskazała, że rzeczona niezdolność do pracy nie jest związana z wypadkiem przy pracy.

W niniejszych okolicznościach sprawy pełnomocnik ubezpieczonego wniósł o przesłuchanie biegłej sądowej na rozprawie, celem wyjaśnienia zaistniałych rozbieżności oraz ustalenia, czy wskazana choroba kardiologiczna mogła stanowić przyczynę wypadku przy pracy. Sąd oddalił wniosek dowodowy jako powołany dla przewleczenia postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie może zostać przyjęta do rozpoznania.

Po pierwsze, skarga kasacyjna jest środkiem zaskarżenia wnoszonym od wyroku sądu drugiej, a nie pierwszej instancji. Oznacza to, że zarzuty naruszenia przepisu postępowania muszą dotyczyć tej fazy procedowania. W rezultacie, uchybienia przed sądem pierwszej instancji nie mają znaczenia. W rozpoznawanej sprawie wniosek o przesłuchanie biegłej oddalił Sąd Okręgowy. Postanowienie to w ramach art. 380 k.p.c. na wniosek ubezpieczonego nie zostało poddane pod ocenę Sądu Apelacyjnego. Dlatego kwestia ta nie może stać się przedmiotem postępowania kasacyjnego.

Po drugie, podstawą prawną oceny materiału dowodowego przez Sąd drugiej instancji jest art. 382 k.p.c. Skarżący nie wskazał, że został on naruszony. Zważywszy, że Sąd Najwyższy związany jest granicami podstaw skargi kasacyjnej (art. 398¹³ § 1 k.p.c.) oczywista staje się bezzasadność zarzutu.

Po trzecie, w ocenie skarżącego doszło do naruszenia art. 285 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, a także art. 233 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie wniosku dowodowego. Oba przepisy dzielą się na paragrafy. Skarżący nie wskazał z którą jednostką redakcyjną łączy zarzut. Nie jest rolą Sądu Najwyższego dokonywać takiego wyboru i tym samym zastępować strony reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika.

Po czwarte, przepis art. 285 § 1 - 3 k.p.c. nie został skierowany do sądu, ale do biegłego. Oznacza to, że sąd nie może naruszyć tego przepisu. Zmiana

stanowiska przez biegłego nie mieści się w wytyczonym przez niego zakresie. Z kolei art. 233 § 1 k.p.c. nie reguluje kwestii związanej z uwzględnieniem lub nieuwzględnieniem wniosku o przeprowadzenie dowodu. Zajmuje się tym art. 217 § 1 - 3 k.p.c., a w postępowaniu drugoinstancyjnym art. 381 k.p.c. Znaczy to tyle, że za pomocą zgłoszonych podstaw prawnych nie można wykazać tezy zarzutu. Niepowołanie się na adekwatne podstawy prawne uniemożliwia ich rozpoznanie.

Po piąte, podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenie faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.), a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Stwierdzenie to ma znaczenie, gdyż zgłoszona przez wnioskodawcę podstawa skargi kasacyjnej w istocie zmierza do podważenia ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny uznał za miarodajne przy ferowaniu wyroku.

Przedstawione spostrzeżenia prowadzą do wspólnego wniosku. Skarga kasacyjna, a zatem jej podstawy, nie jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Dlatego należało orzec jak w sentencji.

r.g.